

KONFERENCJA „ŻYCIE PISANE. BIOGRAFIE I
EGODOKUMENTY W BADANIACH HUMANISTYCZNYCH”

UNIwersytet Łódzki,

11-13 MAJA 2026

**Intensywność – ekspresywność –
obrazowość na przykładach
piśmiennictwa rodzinnego (dzienniki,
wspomnienia, sylwetki)**

dr hab. Agnieszka Zatorska prof. UŁ

[\(\[0000-0002-2767-8888\]\(https://orcid.org/0000-0002-2767-8888\)\) - ORCID](https://orcid.org/0000-0002-2767-8888)





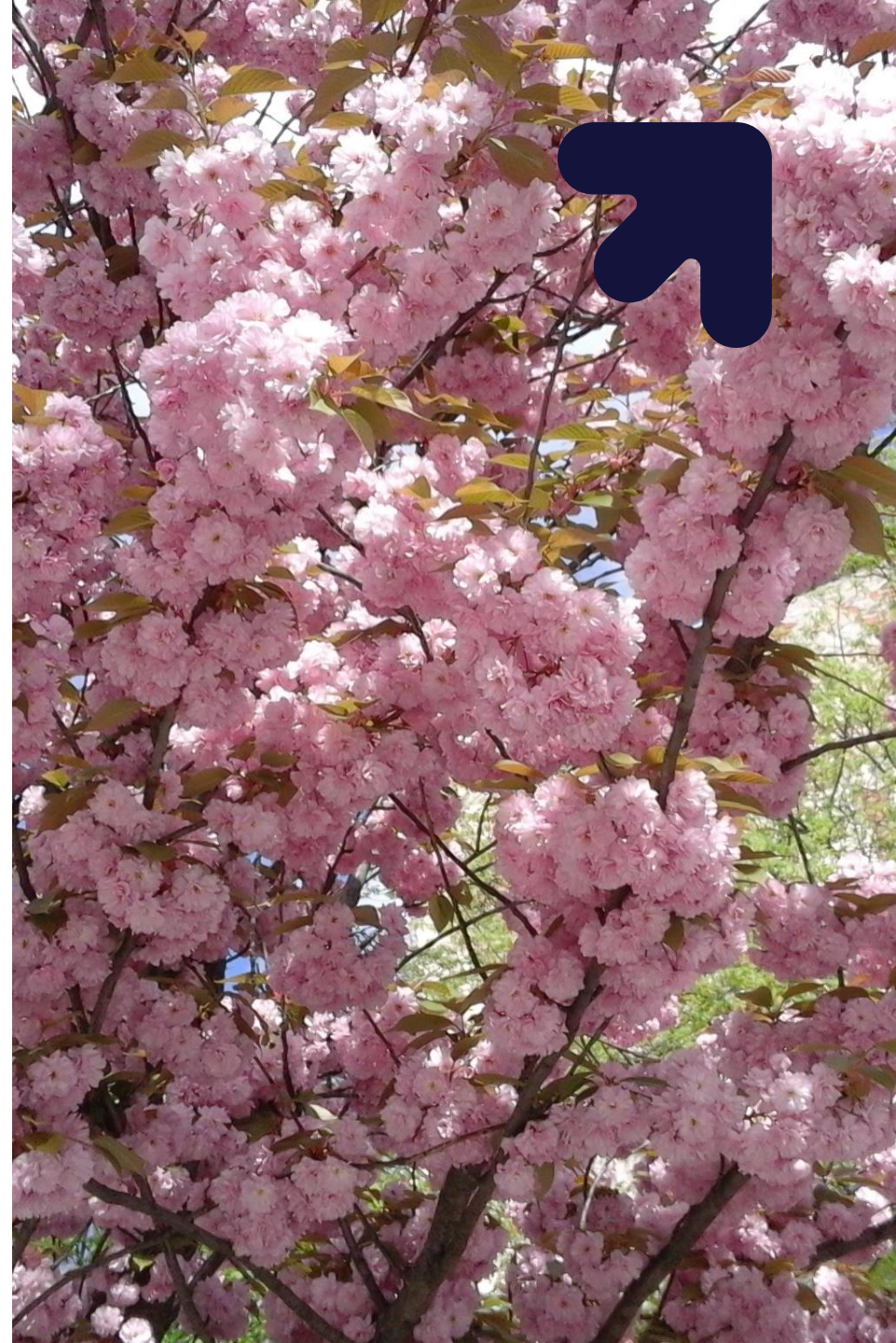


Zatorska A., 2014, „***Łączniki Rodzinne***” Związku
***Rodowego Janotów Bzowskich – periodyk w służbie
tradycji. Z zagadnień genologicznych,
pragmatycznych i stylistycznych***, w: Kępka I., Warda-Radys L.
(red.), *Nasz język w przeszłości – Nasza przeszłość w języku*, cz. 2., Instytut Filologii
Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 178–189.

Bzowska–Bakalarz Małgorzata, Zatorska Agnieszka,
***Przedstawiciele rodu Janotów Bzowskich. Różne
drogi życia w służbie przyszłej Niepodległej***, 2024 [w:]
*Arystokracja i ziemiaństwo wobec odzyskania niepodległości i budowy zrębów II
Rzeczypospolitej (do 1921 r.)*, pod red. Michała Bujały, Mariusza Krzysztofińskiego,
Tomasza Pudłockiego, IPN, Rzeszów – Warszawa, s. 267–291.

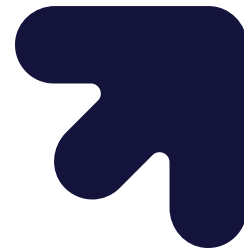
Łódź 12.05.2026

**Kazimiera Janota-
Bzowska z Miarów, ur.
1925**
„Bajka od Prypeci do Tamizy”,
Londyn 2021
„Pamięć przetrwania. O Janie
Janocie-Bzowskim” Londyn
2025



Łódź 12.05.2026

Kazimiera Janota-Bzowska
z Miarów, ur. 1925 obok Kazia 1945
Nowy Korczyn – Łuniniec –
Grajewo – Toruń – Poznań –
Frankfurt nad Odrą – Berlin –
Hamburg – Bruksela – Paryż – Lille
– Calais – Dover – Wheaton Aston –
Rednal – Nantwich – London



Janina z Fuldów Konarska (1880-1948)

Konarska J., 2019, *Dwór na wulkanie. Dziennik ziemianki z przełomu epok 1895–1920*,
Seria: Świadectwa Polska XX
wiek, Ośrodek KARTA,
Warszawa.



Janina z Fuldów Konarska (1880- 1948)

Źródło: czasopismo „Karta” 19 (1996)



Janina z Fuldów Konarska, 1907

Janina z Fuldów Konarska i Wanda Koziel-Poklewska, po mężu Janota-Bzowska

Źródło: czasopismo „Karta” 19 (1996)

Poniżej rodzina Józefa Janoty-Bzowskiego

W swoim dzienniku Janka nazywała przyjaciółkę
Wa, często Wandzia.



Wanda Poklewska-Koziel i Janina Fulde, 1898



Rodzina Bzowskich, ok. 1933 — od lewej: Tadeusz, Teresa, Jerzy, ojciec, Maria, Jan, Antoni

Intensywność

Kategoria semantyczna

natężenie cechy lub czynności

manifestowana przez środki

językowe Wskazuje na zmianę w zakresie natężenia cechy lub czynności manifestowanej w języku i środkami językowymi.

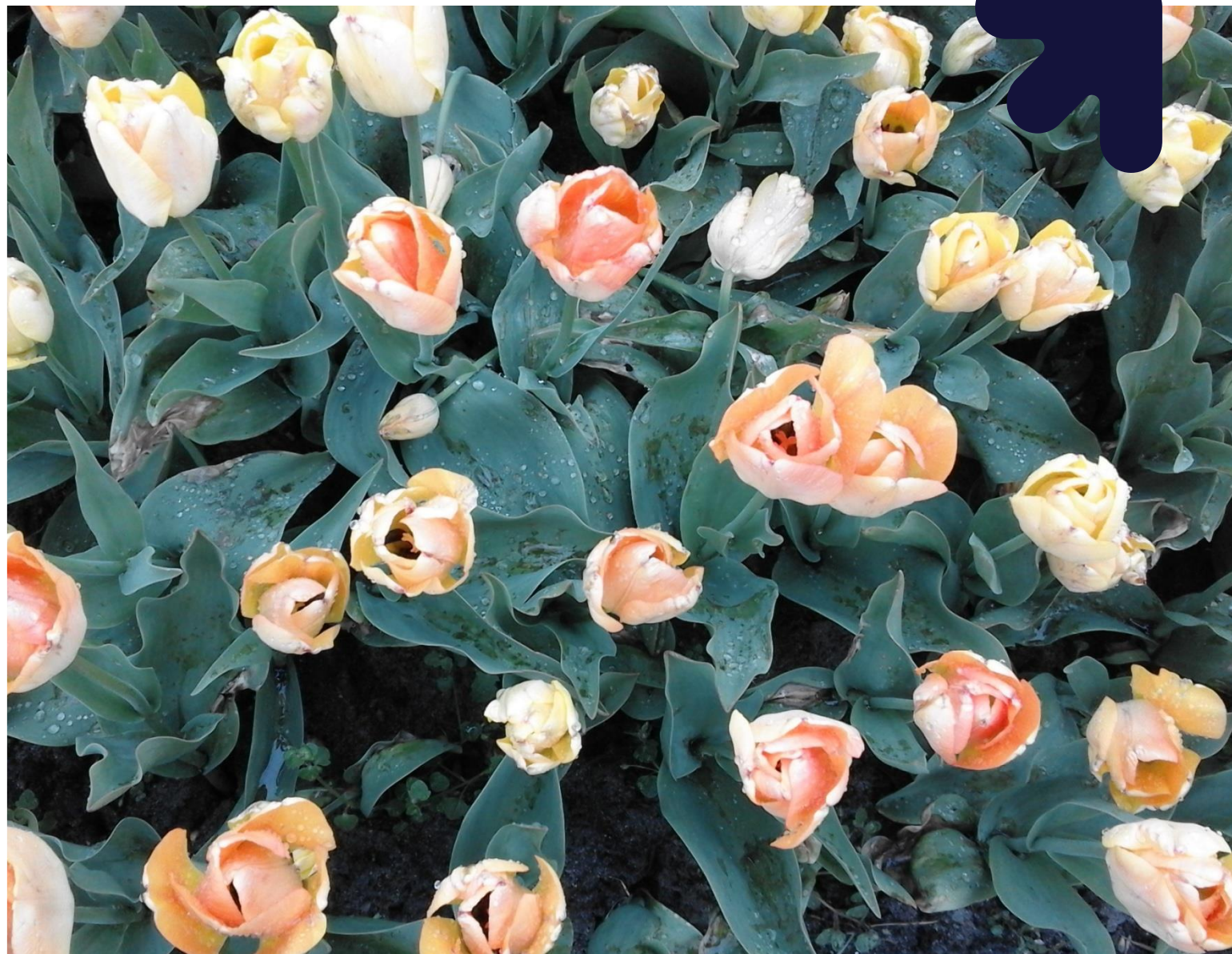


Konferencja „Życie pisane” Łódź 12.05.2026;

Agnieszka Zatorska, Intensywność – ekspresywność – obrazowość na przykładach piśmiennictwa rodzinnego (dzienniki, wspomnienia, sylwetki)

Ekspresywność

To funkcja językowa odpowiadająca za wyrażanie stanu emocjonalnego nadawcy.



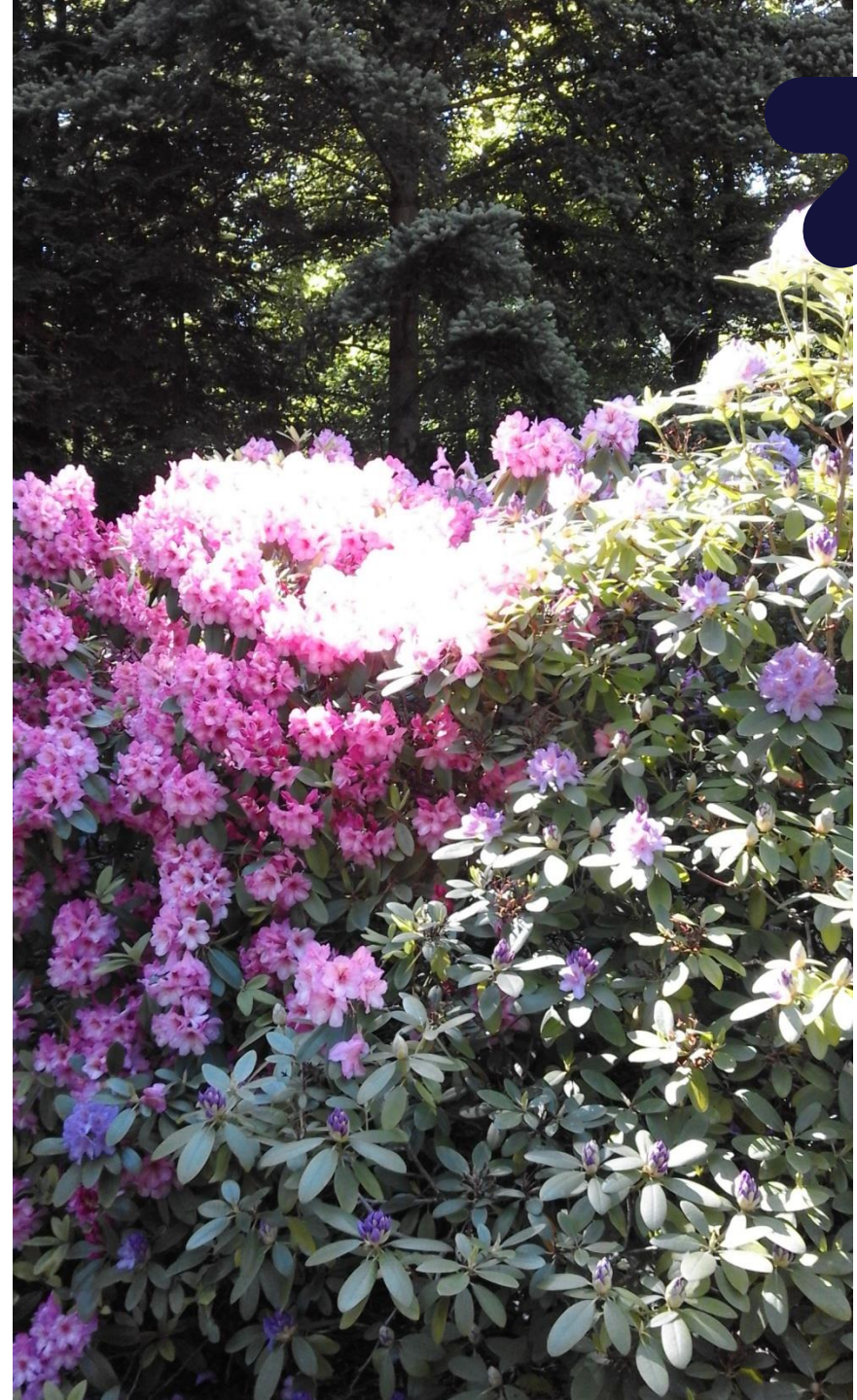


Obrazowość

To właściwość stylu i tekstu. Jej językowymi przejawami mogą być metafory, wyraziste porównanie, plastyczne obrazy, kontrast.

Obrazowość

Obrazowości służy też ukonkretnienie opisu i nasycenie go detalami i atrybutami.





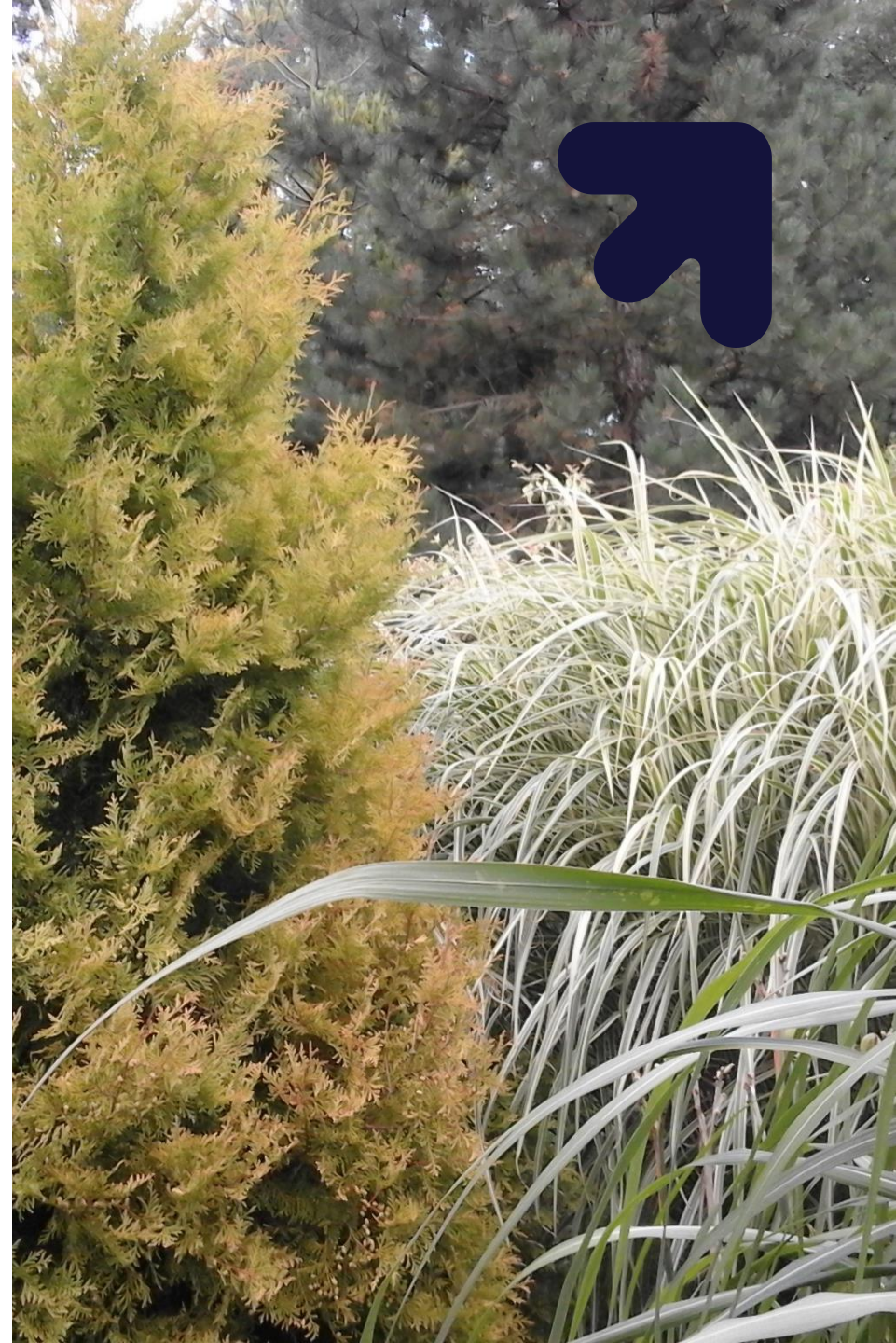
„Bajka od Prypeci do Tamizy” Londyn 2021

**„Synom, Przyjaciołom, Rodzinie, na odtworzenie
wieczornych rozmów przy herbacie i winie z zaleceniem
przekazania potomności bajki opartej na przeszłości”**

Kazimiera Janota-Bzowska

„nagle zobaczyłam na niebie dwa
samoloty. Padłam plackiem na ziemię,
tak mocno przytulając się do trawy, że
**skaleczyłam się żdźbłem trawy w
policzek”**

KJB wspomnienie z Łunińca 1939





„Niemcy dostali w tyłek i
Polska wygrała. Wojna się
skończyła, radośnie
podśpiewywał” KJB



**„Było prześliczne
wrześniowe popołudnie
16 września 1939
roku”** Łuniniec, Kresy Rzeczypospolitej





„nagle **gruchnęła wiadomość**, że bolszewicy zajmują Polskę” [...] „Trudno było zrozumieć, co się stało i dlaczego weszli bolszewicy, bo przecież nie z nimi jest wojna, ale z Niemcami”.

„**Rozszalały się aresztowania** polskich oficerów”.



„Kim są następcy „**Czerwonej Zarazy**”?” lipiec 1941. „Teraz następuje **zrywanie sierpów i młotów**... Niemcy przekraczają granice Polski na Bugu. [...] W Łunińcu **zdzierają** czerwone gwiazdy i w ich miejsce powiewają **chorągwie ze swastyką**” „**Żelaźni, okrutni, butni, w błyszczących butach**, z ogromną ilością broni przewieszanej przez piersi”.



„dziewczyna w białych pończochach”

„Zbrzydło mi już to obieranie ziemniaków, ale przecież nic innego nie umiem i tylko strach przed deportacją trzyma mnie przy tych **obrzydliwych** garach, łupinach, przebieraniu **śmierdzących ziemniaków**, wykopywanych z dołów, często zmarzniętych, **zgniłych**”. Kazia



„Kim są ci Niemcy? **Rzeźnikami** ludzkimi? Jaki człowiek **o normalnych zmysłach** mógł strzelać do tak wielu kobiet, dzieci”.

„o **polowaniu na dzikusów** we wsi [...] Czy można było uwierzyć w takie **barbarzyństwo**? Na pewno ja wierzyłam, gdy mi Franz kazał **czyścić buty z krwi i zakrwawiony mundur**, który po każdej nocy oddawał do pralni”. Łuniniec

Praca przymusowa w Hamburgu



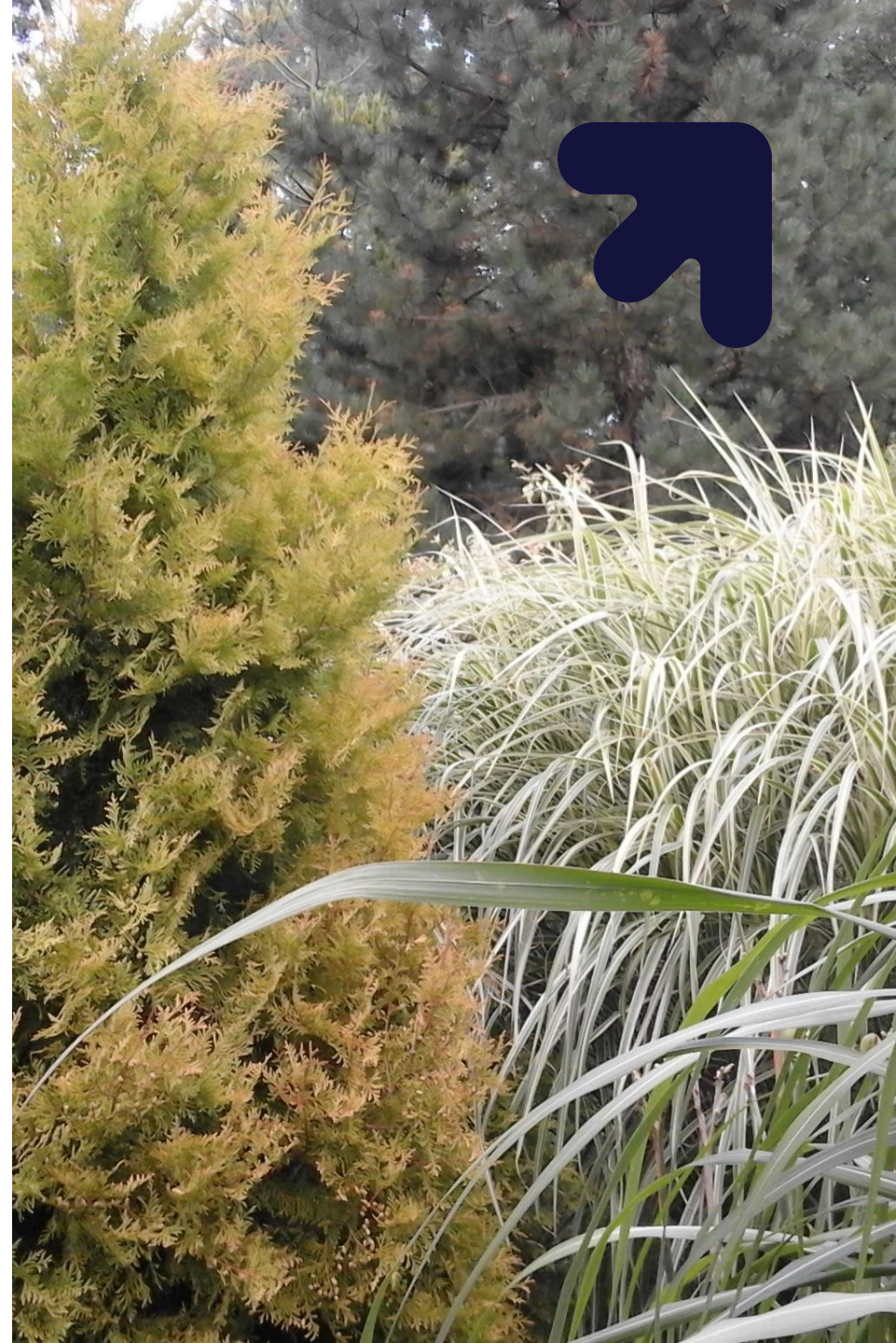
Praca przymusowa w Hamburgu

„Niemców, patrzących z obrzydzeniem. Mężczyźni chowali nogi pod ławki, by nie dotknąć **oblepionych błotem drewniaków**”; „Można się było umyć w **glinianych korytach z zimną wodą**, wyprać co brudniejsze **szmaty**”. „Powrót do obozu na gorącą **zupę z brukwi** był **rajem na ziemi**.”

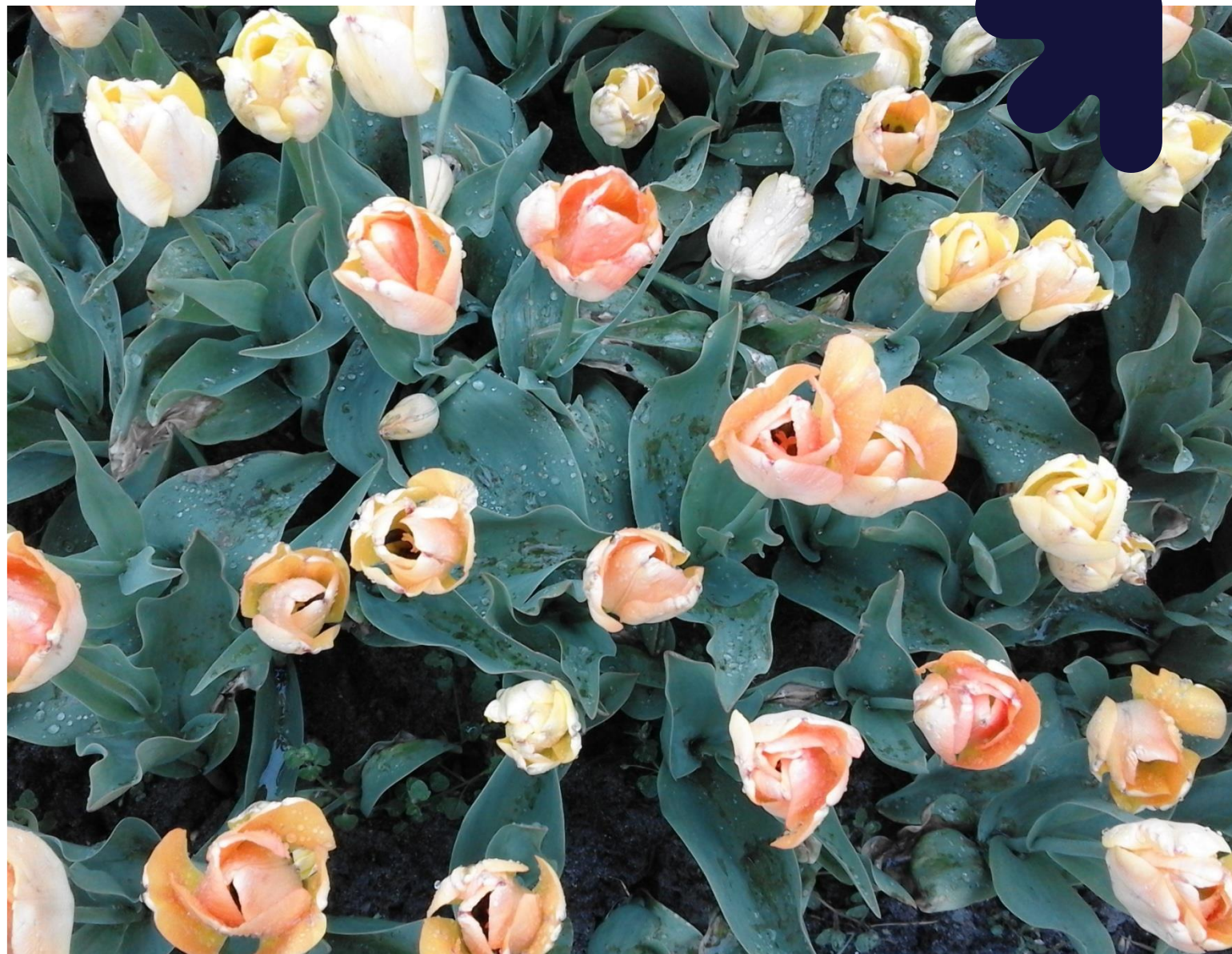
„Przycisnęłam nogą łopatę, **pękło stylisko** i ja całą sobą na nie upadłam. **Pękniętym drzewcem pokaleczyłam sobie ręce**. Zamiast opatrunku dostałam naganę”.

„i ta cała **skarpa** urwała się, **zasypując mnie żywcem piaskiem** i kamieniami” [...] I gdy ja **plułam piaskiem**, niemiecki wartownik **pękał ze śmiechu** na mój widok”.

„Szczytem jego nienawiści było wysłanie mnie na podmokłe pole zarośnięte **ostrą trawą**. Gołymi rękami kazał mi ją wyrywać. Cienkie, **jak brzytwa ostre blaszki**, czepiały się skóry. Po kilkunastu minutach **moje ręce** wyglądały **jak krwawa masa**”.



Zatorska A., *Między literackością a potocznością. Janina Konarska: Dwór na wulkanie. Dziennik ziemianki z przełomu epok 1895–1920*, w: *Nazwa – styl – tekst. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Umińskiej-Tytoń*, pod red. A. Gajdy, A. Pawłowskiej-Kościelniak, R. Zarębskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023, s. 317–333.
[DOI:10.18778/8331-130-2.21](https://doi.org/10.18778/8331-130-2.21)



Konferencja „Życie pisane” Łódź 12.05.2026;

Agnieszka Zatorska, Intensywność – ekspresywność – obrazowość na przykładach piśmiennictwa rodzinnego (dzienniki, wspomnienia, sylwetki)

Janina z Fuldów Konarska (1880-1948)

Konarska J., 2019, *Dwór na wulkanie. Dziennik ziemianki z przełomu epok 1895–1920*, Seria: Świadectwa Polska XX wiek, Ośrodek KARTA, Warszawa.

„Austria [...] zadowolona, że **rozbiła w puch Serbię**” (6.08.1914, s. 115).; „[...] wojska rosyjskie zbliżyły się do Częstochowy — i że tam **wre bój** zacięty” (23.11.1914, s. 195).

Metafory i porównania

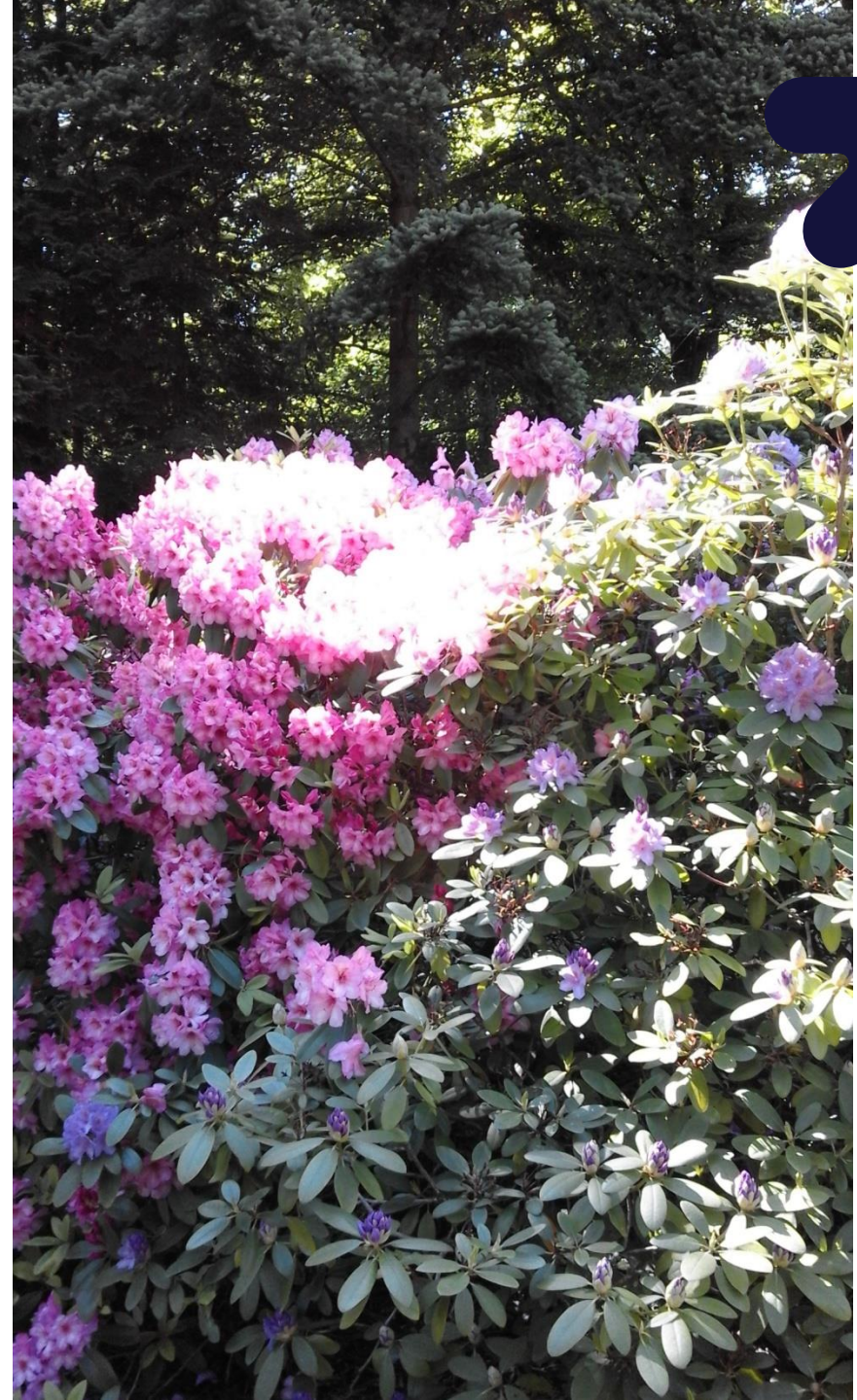
„Ten **pożar krwi** trwałych owoców nie wyda!” (15.08.1914, s. 124). „W każdym razie na **Bałkanach wre!**” (16.10.1915, s. 256). „U nas cicho — **naród jeszcze śpi**” (16.10.1915, s. 256). „Jest to więc wojna europejska — jakiś **kataklizm niesłychany**, którego skutki dla wszystkich tych biednych ludów mogą być takie, jak na przykład trzęsienie ziemi albo **wybuch wulkanu** dla okolicznych mieszkańców” (8.08.1914, s. 116).



Emocje autorki dziennika

„Mamy w głowie istny **kinematograf!** Błagam nieba, by choć do jutra nikogo nie było” (13.09.1914, s. 148).

„A tak by się chciało jeszcze bujnie żyć, **wyzyskać te ostatnie blaski.** Ale mnie nie można, nie można!” (24.06.1916, s. 281).





„Wandzia uciekała do piwnicy z dwojgiem
najmłodszych **pod gradem szrapneli.**
Nareszcie cała ta nawałnica poszła dalej”
(27.11.1915, s. 259). Fot. Podlasie, dworek z okresu powstania styczniowego

Samolot

„Pierwszy raz widziałam ten cud nauki ludzkiej — jest to istotnie zdumiewające: **ten wielki, ciężki ptak**, który za poruszeniem **motoru** w ruch **unosz się** jak piórko **w przestworza**”
(10.11.1914, s. 184).



„starą Żydówkę, Ickową z naszej wsi, **skatowali** najokropniej za to, że nie chciała im dać pieniędzy, **poprzecinali jej ręce szablami**” (10.09.1914, s. 140).

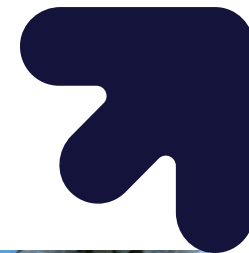
„Dałam im dużo **jablek** na drogę” (1.09.1914, s. 132); „różne **marchwie, buraki, kapusty, kartofle, mąki, kasze**” (16.10.1916, s. 296); „gorące kartofle, pieczone kartofle: Biedna inteligencja! Na co jej przyszło, że musi się **miseczką gorących kartofli** zadowolić” (16.01.1916, s. 268)

„**Krowę** [...] wygrała jakaś biedna kobieta z Włoszczowy, zemdliała z radości!” (16.10.1916, s. 296).

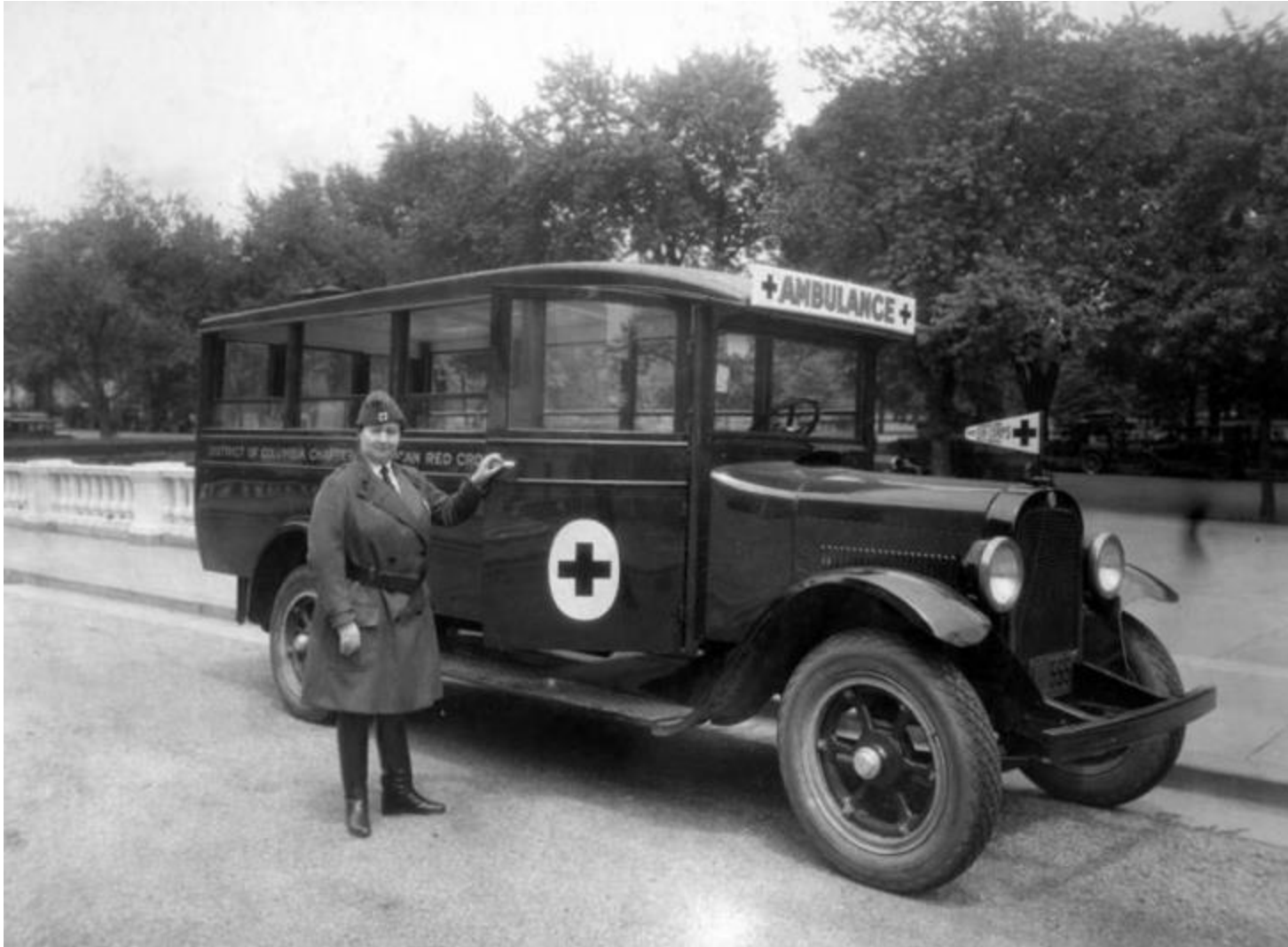


Konferencja „Życie pisane” Łódź 12.05.2026;
Agnieszka Zatorska, Intensywność – ekspresywność – obrazowość
na przykładach piśmiennictwa rodzinnego (dzienniki,
wspomnienia, sylwetki

o jesieni 1918 roku:
„Wydarzenia
**pędzą z
samochodową
szybkością**”
(22.10.1918,
s. 365).



Kierowczynie ambulansów i Motor Corps



Wnioski. Intensywność

Objawiała się przez wewnętrzną semantykę określeń wartościujących, np. *okropny*, *straszny*, także poprzez dobór czasowników dla metaforycznych konstrukcji analitycznych jak rozszaleć się, por. *Rozszalały się aresztowania*.
Gruchnęła wiadomość (o wejściu Sowietów) KJB



Wnioski. Ekspresywność

była ściśle związana z intensywnością
zwłaszcza w zakresie wyrażen nacechowanych
aksjologicznie, por. *rzeźnik*, *barbarzyństwo*,
choć także w określeniach melioratywnych por.
wspaniały obiad, *kosz bajecznych ciastek*.

Wnioski. Obrazowość

obserwowano przede wszystkim przez detaliczne odwzorowanie realiów, naoczność konkretnego porównania, jego brak, aprowizacja, ubranie, przedmioty, narzędzia, środki transportu. Obrazowość realizowała się także w figurach stylistycznych, por. metafory, porównania.

**Obrazowanie z użyciem
literackich, erudycyjnych metafor
było obecne w większym stopniu
w dzienniku Janiny Konarskiej.**





Fot. Witold Zatorski

Dziękuję za uwagę